

Nr. 223.



ROZWÓJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Czwartek, dnia 21 sierpnia 1919 roku.

Cena granumary :
w ŁODZI:

Kwartalnie Mk. 14.40
Miesięczn. 4.80
Za roznoszenie
70 fen. miesięcznie.
Z przes. pocztową:
Kwartalnie Mk. 19.50
Miesięczn. 6.50

Kalendarzyk:

Czw. 21. VIII Joanny Fremiot
Piąt. 22. VIII Symforj. i Tym.
Sob. 23. VIII Filipa i Benic.
Niedz. 24. VIII Bartłom. Ap.

Redakcja

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie Centralne biuro ogłosz. niowe Związku prasy prowincjonalnej — Zgoda № 1 w Warszawie.

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w teksie 2 marki, za tekstem 65 fenigów, nekrologi 1 marka za wiersz petitowy. Drobne ogłoszenia 10 fen wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

W obronie ziem polskich.

Zwycięski pościg za bolszewikami.

Wojska polskie zajmują Pokucie.

Warszawa, 20 sierpnia. (PAT.) Komunikat z tabu generalnego wojsk polskich.

Front litewsko-białoruski. Brawurowym jednakże atakiem nasza piechota zmusiła nieprzyjaciela do wycofania się za Berezynę. Na południe od Borysowa doszły nasze przednie oddziały do miejscowości Berezyny, Swisłonie Koin pod naporem naszych oddziałów poza rzekę Wisnę. Równocześnie rozwinęły się w rejonie głębokoje zacięte walki. Na odcinku Łunińca żywiona działalność bojowa naszych przednich oddziałów.

Front wołyński. Na północ od Bereźna nad Słuczą oddziały nasze osiągnęły linię Kre-

sowo—Tomaszgród. Dalej wzdłuż rzeki Lwa do Ozierny, nieprzyjaciel cofa się w dalszym ciągu w kierunku na Oborsk. Nasze konne lotne oddziały oczyszczają lasy z luźnych uzbrojonych band bolszewickich.

Front galicyjski. Na froncie wzdłuż Zbrucza i dalej na północ po Ostróg spokój.

Na zasadzie obojętnej umowy z władzami rumuńskimi wojska nasze rozpoczęły dnia 18 bm. obsadzenia Pokucia, zajęły już miasteczka Nadwórne, Otyń, Deletyn, Worochtę i Mikuliczyn.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego
Haller, pubk.

zwłaszcza po wybuchu powstania, zapoczątkowanego namową spartakusowców (P). Muszą ogłosić sądy doraźne, znieść prawo strajku i polecić podjęcie pracy.

„Freiheit”, omawiając powyższą odezwę, stwierdza, że Hörsing przekreśla i fałszuje istotny stan rzeczy. Nie robotnicy górnośląscy spowodowali wybuch, lecz brutalna polityka gwałtu i bezprawia, jaka szaleje na Górnym Śląsku z winy Hörsinga.

Odezwy i rozkazy.

Wiedeń, 20 sierpnia. (PAT.) Komendant generalny dla Śląska Górnego i Poznania ogłosił sądy doraźne dla okręgu Opole. Jednocześnie zabroniono strajku. Wszyscy strajkujący oraz zmuszeni do bezrobocia mają natychmiast powrócić do swych zajęć.

Potyczka pod Piotrowicami.

(Od własnego koresp.)

Kraków, 20 sierpnia. Na pograniczu pod Piotrowicami żołnierze „Grenzschutzu” strzelali w stronę Zarzeczca do strajkujących górników. Kule karabinowe dolatywały do placówek polskich, które odpowiedziały ogniem karabinowym. Byli ranni i zabici.

Około godz. 11 wieczorem nad Dziedzicami ukazał się samolot niemiecki, który światłem reflektora badał miejscowość. Po rzuceniu kilka bomb, które nie wyrządziły poważniejszych szkód, samolot odleciał w niewiadomym kierunku.

Jeńcy niemieccy.

(od własnego korespond.)

Kraków, 20 sierpnia. Przyprawdzo do Krakowa 80 żołnierzy niemieckich, wziętych do niewoli na pograniczu, gdy usiłowali przedrzeć się przez granicę.

Wzięto 180 żołnierzy z Grenzschutzu.

Cieszyn, 20 sierpnia. (PAT.) „Dziennik cieszyński” donosi, że w czasie niedzielnego walk wśród pasa pogranicznego Oświęcim—Strumięń wzięto do niewoli 180 żołnierzy, należąc do Grenzschutzu.

Zemsta Niemców!

Sosnowiec, 19 sierpnia (PAT.) Po nad miastem krążą ciągle samoloty niemieckie, których załoga strzela do ludności. Na Starym Sosnowcu ranił lotnik niemiecki kilka osób. Dziś o godz. pół do 3-ej po poł. samolot niemiecki pojawił się nad wsią Miłowice, obniżył swój lot do 20 metr. i zaczął ostrzeliwać przechodniów, którzy w popłochu kryli się po sieniach domów. Ofiarą lotnika niemieckiego padła mała dziewczynka Kwietniówna, zabita kulą karabinową. Siostro jej została ciężko raniona.

Wciąż obiecani i przyrzeczenia.

Paryż, 20 sierpnia (PAT.) Najwyższa rada międzysojusznicza zajmowała się na posiedzeniu poniedziałkowym odbytem pod przewodnictwem

Zwycięski przebieg powstania na G. Śląsku.

Dzielni powstańcy.

Nawon, 20 sierpnia. (PAT.) Z Katowic komunikują, że położenie jest nadal bardzo poważne. Mysłowice i Katowice są w ręku żołnierzy. Większość miejscowości na Górnym Śląsku jest w ręku powstańców. Powstańcy rozporządzają kilkoma oddziałami niemieckich wojsk. Udało im także podejść nocą posterunek niemiecki, których wybili do nogi.

Dobre wieści.

Sosnowiec, 20 sierpnia (PAT.) Dziś sytuacja się poprawiła na naszą korzyść. Powstańcy, którzy otrzymali amunicję zdołali wyrzucić Niemców poza Janów. Powstańcy utworzyli regularny front, krótki lecz wedle reguł wojennych. Mysłowice są wprawdzie w ręku Niemców, są jednakże otoczone.

Zwycięstwo.

Sosnowiec, 20 sierpnia (PAT.) Walka o Wywocice toczy się dalej. Dziś w nocy powstańcy zajęli cementarz wystawicki i częściowo zabrali Niemcom jedną z kopalni.

Powstanie śląskie w oświetleniu niemieckim.

Wiedeń, 20 sierpnia (PAT.) Z Katowic podana 19 bm.: Położenie na Górnym Śląsku jest jeszcze ciągle poważne. Wojska nasze usiłują panować powstanie, konieczne są jednakże pewne posiłki. Głównym celem jest przeszkodzenie połączeniu się powstańców z Polakami. Położenie w okręgu katowickim jest tego rodzaju, że wprawdzie Mysłowice i Katowice są w ręku naszych wojsk, jednakże inne części tego okręgu są przeważnie obsadzone przez powstańców.

Nieco pomyślniejsze położenie jest w Bytoniu, ale i tu jest ono poważne.

Warunki górników.

Warszawa, 20 sierpnia (PAT.) Wedle oficjalnej deklaracji warunki, przedłożone przez robotników na Górnym Śląsku, są następujące: 1) natychmiastowe przyjęcie wszystkich wydalonych robotników, 2) natychmiastowe puszczenie w ruch wszystkich unieruchomionych kopalni i hut, 3) nie mogą być przyjęci do pracy pod żadnym pozorem członkowie „Grenzschutzu”, którzy wstąpili do tej organizacji z własnej chęci, 4) natychmiastowe zniesienie stanu wojennego, 5) natychmiastowe otwarcie granic, aby zapobiedz brakowi środków żywności, 6) natychmiastowe uwolnienie jeńców politycznych, 7 i 8) tyczą się warunków ekonomicznych i żądają robotnicy podwyższenia płacy dziennej o 2 mk. 20 fen.

Wyjaśnienie polskie.

Warszawa, 20-go sierpnia. (PAT.) Wobec twierdzenia, że agitacja polska wywołała rozruchy na Śląsku, stwierdza rząd polski, że od miesiąca już zwracał się do państw sprzymierzonych, nalegając usilnie, aby komisja kontroli międzynarodowa udała się Śląsk Górny i była tam świadkiem niesłychanych prowokacji niemieckich. Odpowiedzialność za krew przelaną na Śląsku spada wyłącznie na Grenzschutz i władze niemieckie.

Wykrętna odezwa Hörsinga.

Ponań, 20 sierpnia (PAT) Komisarz państwowy Hörsing wydał do ludności Górnego Śląska odezwę: Już od dłuższego czasu podejmują spartakusowcy i polacy (?) oraz płatni agitatorzy bezustannie próby zakłócenia spokoju. Drużby tych zbrodni tolerować nie można a

ministra spraw zagranicznych Pichona sytuacją, wywołaną przez strajki na Górnym Śląsku obejmującym 70 proc. górników. Strajki mają być prowokowane przez agitatorów niemieckich i wywołują żywe zaniepokojenie w Polsce. Wobec tego, że wybuchły one przed dniem plebiscytu, Rada narodów postanowiła powołać ekspertów wojskowych, którzy sformułują swe zdanie co do sposobów mogących położyć kres intrygom niemieckim. Rada najwyższa przystąpi prawdopodobnie do okupacji tych terenów.

Delegaci śląscy o powstaniu na Górnym Śląsku.

Na Górnym Śląsku leje się krew polska. Prowokowany i gnębiony lud polski, pisze „Gaz. Warsz.”, chwycił za broń, by przepędzić z ziemi ojczystej znieprawioną najeźdźcę.

Walka to nierówna. Po stronie niemieckiej uzbrojony w karabiny, kulomioty, armaty i tanki żołdak niemiecki; po naszej pełna zapału ludność. Nic dziwnego, że naszym ciężko; nie skrywają tego delegaci, którzy przybyli do stolicy Polski błagać rząd i naród o pomoc.

— Czy tak rzeczywiście naszym ciężko idzie, pytam delegatów o oczach pełnych ognia, twarzach bladych, wymęczonych, trawionych gorączką przeżywaną chwilą.

— Nie możemy ukrywać — odpowiadają — że powstanie, jeśli ludność nie otrzyma pomocy ze strony Polski, upadnie: brak nam broni i amunicji, Niemcy zaś rozporządzają olbrzymią ilością wojska, które zresztą wzmacniają przez wieże transporty z głębi Niemiec.

— Kiedy powstanie wybuchło?

— W powiecie pszczyńskim i mysłowickim w soboty na niedzielę o godz. 3-ej rano; w innych powiatach w nocy z niedzieli na poniedziałek.

— Czy powstanie ogarnęło cały Śląsk?

— Tak jest. Ruszyła się cała ludność polska we wsiach i miasteczkach; powstanie nie ogarnęło tylko wielkich miast, obsadzonych tak silnie przez wojsko, że niepodobna było marzyć o ich nagłym zdobyciu.

— Więc Katowice, Kluczbork i inne miasta?

— Są w rękach Niemców. Natomiast wsie i miasteczka, opanowane zostały przez ludność polską.

— W jakich okolicznościach nastąpił wybuch?

— Jak Panu wiadomo trwał u nas od kilku dni strajk. Robotnicy zjawili się w kopalniach po wypłaty. Wówczas Niemcy sprowadzili oddziały wojska, które do bezbronných górników zaczęły strzelać. Tak było np. w Mysłowicach.

To tak silnie oburzyło ludność polską, że rzuciła się w nocy na posterunki wojskowe i zaczęła ich rozbrajać.

— Jak się obecnie przedstawia sytuacja?

— Nie mamy dokładnych wiadomości o sytuacji koło Kluczborka, Oleśna, Gór Tarnowskich — wiemy tylko, że i tam ludność powstała; jeśli chodzi o powiaty pszczyński i mysłowicki, to opanowane one zostały przez oddziały nasze i do wczoraj do godz. 6-ej wieczorem, t. j. do czasu, kiedy wyjeżdżaliśmy do Warszawy o pomoc, były w rękach polskich.

Gorszej sytuacja przedstawiała się w powiecie katowickim. Wprawdzie wsie i miasteczka rozbroiły oddziały „Grenzschutzu“, ale Niemcy skoncentrowali siły i obecnie zdobywają z powrotem stracone miejscowości.

— Jak się przytem zachowują?

— Nie zostawiają ze wsi śladu. Operują tankami, pociągami pancernymi i artylerią, która śladu nie zostawia z domów. Trupy ludności: mężczyzn, kobiet i dzieci leżą pokotem!

Podpalone wsie płoną.

We wsiach nie zostawiają ani ludzi, ani chudoby. Ludzi, którzy uszli noży siepaczy z Grenzschutzu, a nie zdołali się skryć w lasach lub za kordonem, żołdacy wiążą powrozami i z rekoma wzniesionymi do góry pędzą na północny zachód.

Dobytek rozkradzony, a krowy, owce, drób pod nożami umazanych we krwi siepaczy w murdurach. Żołdactwo pławi się prosto we krwi.

— Dlaczego tak ciężko idzie w powiecie katowickim, przecież to powiat pograniczny?

— Złożyło się na to kilka powodów: przede wszystkim Niemcy skoncentrowali tu największą ilość wojska, pozatem ludność polska nie rozporządza prawie wcale bronią i amunicją.

— Czy utrzymacie się w powiecie katowickim?

— Bez pomocy Polski niema o czem nawet myśleć. Gdybyśmy choć otrzymali broń i amunicję — westchnęli delegaci.

— Panie, niech pan napisze, że nam konieczna jest poprostu pomoc. Niemcy mordują bezbronną ludność... Dzieci, kobiety giną... Zresztą pomoc tu zadecyduje o wyniku plebiscytu na Górnym Śląsku. Ludność może opanować zwątpienie, rozgoryczenie...

Niech tylko rząd polski się zdecyduje. Żołnierze polski, który czeka beczynnym na pograniczu, zaciska zęby. On rwie się z pomocy. Czekaj niecierpliwie tylko na rozkaz...

Warszawa nie powinna zapomnieć o Myśmju już i tak długo cierpieli...

Błagali, skarżyli się jeden przez drugiego. W obliczach ich malowała się wiara w Polskę i jej rząd i naród. Przybyli do Warszawy, bo wiedzieli że Polska pomoże.

Czyżbyśmy mogli o nich zapomnieć? pozwolimy, aby dzieci i kobiety polskie ginęły pod nożem rozbestwionych Niemców?

Czy lud, który cierpiał od wieków, ma jeczyc pod butem Niemców?

Na te pytania musi odpowiedzieć sobie skupienie rząd polski, kraj cały i Warszawa.

Baczyć jednak należy, aby odpowiedź była szybka i skuteczna dla braci naszych, bo niech krew polska się leje...

Tryumf siły przyciągającej Polski.

Ludność Białorusi za Polską.

Do Sejmu nadeszły podania o przyłączenie do Polski. Podania pochodzą od sołtysów powiatu nowogrodzkiego, gub. mińskiej, w imieniu i z upoważnienia ludności gmin: tyreńskiej, horodyskiej, tołowickiej i raczańskiej. Oświadczają oni, że ludność, zamieszkująca wymienione powiaty, zawsze pozostawała w łączności z Polską w mowie i wierze, to też i dzisiaj czuje się polską. Gdy Polska po wielu latach niewoli znowu powstaje, ludność ta chce i pragnie należeć do Polski, upatrując w tym szczęście, dobrobyt i rozwój kraju, wiary i mowy ojczystej. Oświadczenie to stwierdzone podpisami zaznacza, że ani Litwy na Białorusi, ani moskiewskich rządów ludność ta znać nie chce, a pragnie tylko połączyć się z macierzą polską i jedno ciało stanowić. Deklaracja kończy się słowami: My i dzieci nasze ginemy bez ratunku. Niema jednego miasteczka, ani jednej wsi, gdzieby nie umierało codziennie kilka osób na ospę, lub tyfus. Epidemia przybiera coraz większe rozmiary, a ratunku niema. Prosimy najdosłojniejszy Sejm o przyłączenie wymienionych gmin powiatu nowogrodzkiego do Polski, macierzy naszej, która opiekowałaby się nami, jak przed dawnymi laty, ponieważ powrotu do Rosji, która doprowadziła nas do takiego stanu nie pragniemy. Prosimy najdosłojniejszy Sejm, ratuj nas i dzieci nasze, bo zginiemy, gdy rządy rosyjskie zapanują nad nami. Tu następują podpisy.

Do Polski.

Wilno, 20 sierpnia (PAT). „Dziennik wileński” donosi: W Wilnie odbył się wielki wiec robotników. Liczbę zebranych ocenić można na 20,000. Przemawiali również postowie z komisji sejmowej. Zebrani wyrazili swą niezłomną wolę należenia tylko do Polski.

Patryjotyzm robotnika polskiego.

Sosnowiec, 20 sierpnia (PAT.) Jutro uruchomiona będzie kopalnia hrabiego Renarda. W odezwie zamieszczonej w dzienniku „Iskra” oświadczają robotnicy, że podejmują pracę z uwagą na sytuację w państwie polskim, by dostarczyć kolejom węgla.

Kłamstwa prasy żydowskiej.

Warszawa, 19 sierpnia (PAT.) Otrzymujemy następujące informacje: O zajęciu Mińska żydowska prasa warszawska podała fantastyczne wiadomości ze zdobytego Mińska o pogromach, jakie tam rzekomo zaszły miały. W wiadomościach tych podano nawet określoną ilość ofiar rzekomego pogromu. Po zasięgnięciu wiadomości możemy oświadczyć, że wszystkie te sensacyjne rewelacje żydowskiej prasy warszawskiej są wysane z palca. Pierwszego dnia po zajęciu Mińska, zanim jeszcze uruchomiono patrole, zdarzyły się wypadki rabunku, w których brała udział przedewszystkiem ludność miejscowa. Nieliczni żołnierze maruderzy, których zauważono wśród plądrujących, zostali ujęci. W czasie zajęcia miasta zginęło ogółem mniej więcej 7-em osób cywilnych. — Świadkiem wypadków od pierwszej chwili zajęcia Mińska, był członek misji Morantau'a, generał Jadin.

Wiec w Mińsku.

Mińsk, 20 sierpnia. (PAT.) Dnia 17-go odbył się w Mińsku w sali teatralnej z inicjatywy miejscowego okolicznego ziemiaństwa i polskiej ludności polskiej o charakterze ogólnym. Wicewi przewodniczył ks. biskup Łoziński. Uchwalili zebrani wysłać telegramy hołdownicze do Naczelnika Państwa oraz Sejmu warszawskiego.

Dziękczynna msza.

Mińsk, 20 sierpnia. (PAT.) Dnia 17-go z powodu oswobodzenia miasta przez wojsko polskie, odbyła się w Mińsku uroczysta dziękczynna: W nabożeństwie, które się odbyło na placu katedralnym pod gołym niebem, wzięła udział cała miejscowa ludność polska. Pierwszą kulminacyjnym było podniesienie kazania tryjuncy, które wygłosił celebrujący mszę ks. biskup Łoziński.

Galicja Wschodnia chce być przy Polsce.

Lwów, 20 sierpnia (PAT.) Z Turki donoszą, że odbył się tam wiec w sprawie kresów Gdańska, urządzony staraniem Polaków i współdziałanie ludności ruskiej. Zebrani uchwalili żądanie przyłączenia do Polski Galicji wschodniej i Gdanska. Rezolucje przysłało telegraficznie prezydentowi ministrów, Naczelnikowi Państwa i Sejmowi.

Wileńczycy przybędą do Krakowa.

Dnia 24 sierpnia br. wyruszą z Wilna do Krakowa wycieczka polskich włościan na Litwę celu zwiedzenia po kolei Warszawy, Krakowa i Poznania.

Układy polsko-niemieckie.

Berlin, 20 sierpnia. (PAT.) Wczoraj odbył się 2 posiedzenia komisji polsko-niemieckiej w sprawach szkolnych, zakładów dobroczynnych oraz w sprawach kościoła. Przewodniczył ze strony polskiej pan Oiszewski, szef sekcji sterstwa spraw zagranicznych, a ze strony niemieckiej hr. Lerchenfeld. Obrady odnosiły się do spraw zabezpieczenia praw ludności niemieckiej na obszarach byłego zaboru pruskiego. Władze niemieckie złożyły w tej materii wniosek na piśmie, który szczegółowo był dyskutowany. Delegacja polska w najbliższych dniach wręczy odpowiedź na powyższy wniosek. Przewodniczący ze strony polskiej zaznaczył, że w każdym razie wzajemność winna służyć podstawą do układów.

Odroczenie nauk.

Lwów, 20 sierpnia (PAT.) Z powodu zmiany w tym z tego stanu a prowizacji w wsiach i miasteczkach, rada szkolna krajowa stanowała mimo poważnych motywów, które przemawiały za otwarciem roku szkolnego w terminie normalnym, odroczyć naukę w szkołach publicznych wszystkich kategorii do 15 września.

Prezydent Wilson o Spiszu i Orawie.

(Od własn. koresp.)

Kraków, 20 sierpnia. Podczas obiadu nieawno wydanego przez gen. Bozwardowskiego, zefa Misji wojskowej polskiej przy Naczelnem Dowództwie Marszałka Focha w Paryżu, dla przedstawicieli Stanów Zjednoczonych i Armii amerykańskiej, w którym wzięli udział prof. ord przyjaciel prezyd. Wilsona, pułkownik owland z gronem oficerów amerykańskich, ambasador polski w Stanach Zjednoczonych ks. ubomirski i w. jn., między innymi zabrał głos or. Romaniszyn, oficer Misji gen. Rozwardowskiego i w gorącym przemówieniu zwrócił się o prof. Lorda w sprawie Spisza i Orawy.

W odpowiedzi prof. Lord oświadczył, że sprawa Spisza i Orawy zajmuje nadal prez. Wilsona, a dowodem tego jest to, że ostatni list, jaki prez. Wilsona, opuszczając Europę napisał, był to list do Lansinga, w którym prez. Wilson zwraca uwagę Lansinga na kwestję Spisza i Orawy i na załatwienie tej sprawy w myśl sprawiedliwych żądań Polaków. Dodał przytem prof. Lord, że prezydent Wilson kilkakrotnie oświadczył, że deputacja górali ze Spisza i Orawy, która była u niego w Paryżu, zrobiła na nim jak najlepsze wrażenie i że uważa tych dwóch górali za najlepszych dyplomatów, jakich spotkał w Paryżu.

Czesi rozpoczęli szpiegostwo.

Szpiegdy w Berlinie. Szpiegdy w Polsce.

(Od własnego korespondenta.)

Wiedeń, 20 sierpnia. Sensacyjne włamanie, dokonane w siedzibie konsulatu austriackiego w Berlinie przez urzędników czeskiego konsula Bartosza i Hurkę, zaniepokoiło władze berlińskie, zwłaszcza, że policja berlińska równocześnie aresztowała czeskiego porucznika Hradkę pod zarzutem szpiegostwa. W Niemczech się od szpiegów czeskich, co w konsekwencji będzie przeszkodą do nawiązania stosunków między państwem niemieckim a Czechami.

Co do stosunków w kraju naszym, a w szczególności w Krakowie i na linii kolejowej Kraków—Piotrowice, dodają nam osoby obznajmione ze stosunkami, że także w kraju naszym istnieje formalny najazd szpiegów czeskich lub osób posiadających z Czechami w stosunkach. Zdaniem tych osób konieczne są jaknajbardziej energiczne zarządzenia władz policyjnych i wojskowych.

Siła zbrojna Niemiec.

Nauen, 19 sierpnia. (PAT.) Na zgromadzeniu narodowym w Weimarze minister Noske zamunikował, że Niemcy rozporządzają w chwili obecnej armią 400,000, lecz część wojsk mając na razie w Kurlandji, na Litwie i we wszystkich formacjach Grenzschtzu. W ostatnich czasach zaszły w ugrupowaniach wojska znaczne zmiany, wobec tego, że silne oddziały wysłać na zachód. Jest również niezgodne z prawem, że 30,000 żołnierzy niemieckich Grenzschtzu jest gotowych do wstąpienia do służby rosyjskiej. Do 1 października rozbroimy 250,000 ludzi i zdamy z tego sprawy reprezentacji ententy w formie jaknajbardziej lojalnej i szczegółowej, skoro tylko tego zażądata.

Kogo będą sądzić?

Weimar, 20 sierpnia. (PAT.) Komisja konstytucyjna na posiedzeniu 18 b. m. powzięła następującą uchwałę: Zgromadzenie narodowe hwała wybrać komisję, złożoną z 26 członków, do zebrania materiałów w sprawie winnych wybuchu wojny i jej przedłużenia. Przez uchwalenie tego wniosku zarzucono pierwotną myśl porzucenia nadzwyczajnego trybunału dla sądzonych winnych wybuchu wojny światowej.

Gmatwanie niemieckie.

Wiedeń, 20 sierpnia. (PAT.) Kanclerz Renner wręczył przewodniczącemu konferencji polskiej pismo prywatne, w którym ponownie raca jego uwagę na projekt, przedstawiony przez delegację austriacką co do neutralizacji Źlebia węglowego ostrawsko-cieszyńskiego.

Pogromy w Budapeszcie.

Wiedeń, 20 sierpnia. (PAT.) „Mittagszeitung” nosi z Budapesztu, jakoby przyszło tam do większych pogromów żydowskich.

Tlum wezwał Borysa do ustąpienia.

Wiedeń, 20 sierpnia. Z Bukaresztu donoszą, że rząd rumuński otrzymał z Sofji wiadomości, że tam wynikły wielkie niepokoje. Zwolennicy Stambułowa zdołali podobno część armji zaciągnąć na swoją stronę i pozyskać dla programu republiki sowieckiej. Tlum zgromadzony przed pałacem, wzywał króla Borysa do ustąpienia.

Wobec niebezpieczeństwa powtórzenia się spokój, wystąpiły aloli wojska francuskie i ujęły demonstrantów.

Kara śmierci.

Kraków, 20 sierpnia. (PAT.) Wczoraj wyrono tu 2 wyroki śmierci za bandytyzm.

jonów dolarów, mające na celu finansowanie potrzeb komunalnych miast polskich (wielcy do brodzieje!) Tow. to będzie polsko-amerykańskie, 50 proc. kapitałów dają polacy, oraz 50 proc. pokryją amerykańskie z wypuszczonych w tym celu obligacji (wystarczy 50 milionów polskich). Delegaci Tow. specjalnie interesują się sprawami kanalizacji, wodociągów i domów robotniczych (mieliśmy już więcej takich amatorów).

P. Pouton zaznaczył, iż delegacja zwiedziła już szereg miast, a mianowicie Radom, Lublin, Sosnowiec i wszędzie stwierdziła brak niezbędnych urzędzeń miejskich (wielką nowiną powiadziła).

Burmistrz Rzewski jako jest wszechstronny i z interesami miasta oraz polityką oznajmiony przedsiębiorcom pragnącym zrobić w Polsce dobry interes i mówiących tylko o interesach, dziękował za wyżywienie dzieci. Co! czy nie dobry kawał.

— Masa projektów a pieniądze na węgiel niema.

k) Wczoraj o godz. 11 rano w magistracie m. Łodzi odbyło się posiedzenie władz miejskich z udziałem delegata min. robót publicznych, sekcji regulacyjnej, inż. Bilińskiego, przedstawiciela koła architektów warszawskich, prof. Tołwińskiego i innych.

Na posiedzeniu ustalono plany regulacyjne miasta, (chyba ten co już był zaprojektowany) postanowiono opracować wewnętrzne prawo miastostwo miasta, (jakie?) oraz rozpocząć w najbliższym czasie regulację Łodzi (za jakie fundusze?)

— Kwesta pod hasłem „Ratujcie dzieci”.

Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem ks. prałata Wyrzykowskiego posiedzenie komitetu ogólnokrajowej kwesty pod hasłem „Ratujcie dzieci”, która trwać będzie od 5 do 17 września r. b.

Komitet podzielony został na 12 sekcji, które zajmą się zbieraniem ofiar na miasteczko, sprzedażą nalepek, zorganizowaniem znaczka, zabawy ogrodowej, połączonej z loterią fantową, urządzeniem różnorodnych atrakcji i niespodzianek w cukierniach, kawiarniach, restauracjach, kinematografach, teatrach etc.

Komitet nie wątpi, że zwykle tak ofiarne społeczeństwo łódzkie nie zapomni o tych milusińskich, przyszłych obywatelach naszego kraju i chętnie posypią się znaczne datki, a także zgłosi się wiele osób do współpracy przy organizacji kwesty.

Następne posiedzenie komitetu odbędzie się w śrbdę, dnia 27 bm., o godz. 6 wiecz. w lokalu Rady Opiekuńczej.

— Z Kolei Elektr. Miejskiej.

c) Na skutek rozporządzenia prezydum policji, Zarząd Łódzkiej Kolei Elektrycznej polecił służbie ruchu baczyć, aby do pociągów nie były ładowane żadne ciężary, jak: węgiel, drzewo, bagaże na kolej, kosze, kufry itp., oraz, aby do pociągów nie dopuszczano przyczepiania wózków prywatnych.

Za niedbalstwo w przestrzeganiu tych przepisów służba ruchu jest odpowiedzialną narówni z publicznością. Rozporządzenie to już weszło w życie.

— Pisarze gminni.

W dniu 24 sierpnia r. b., o g. 10 rano odbędzie się ogólne zebranie członków zrzeszenia pisarzy gminnych powiatów: łódzkiego, łaskiego i brzezińskiego w sali T-wa śpiewaczego im. Moniuszki w Łodzi przy ul. Szkolnej Nr. 25 w celu omówienia spraw, dotyczących polepszenia bytu pisarzy gminnych.

— Odczyt.

Prof. Bolesław Radiewicz, który miał w Łodzi w r. 1906 52 odczyty z liter. i hist. Polski, wrócił wczoraj z niewoli bolszewickiej, wyswobodzony przez 1 pułk ułanów, w którym znajdowali się także jego byli uczniowie ze szkoły handlowej polskiej.

Wkrótce wygłosi odczyt o tych wypadkach.

— Bezrobotni.

Wczoraj demonstrowali bezrobotni przed ratuszem, żądając od miasta dla 50,000 ludzi pracy. Tlum z pogrózkami opuścił magistrat, obiecując powtórzyć swoją wizytę dzisiaj.

KRONIKA.

— Msza.

W niedzielę dnia 24 bm., w kościele na Starem Mieście odbędzie się msza św. na intencję mularzy o godz. 9 i pół rano.

— Pobór 1900 i 1901.

Podług ostatnich wiadomości, poborowi urodzeni w latach 1900 i 1901, powołani zostaną do superrewizji w połowie września. Najpierw powołani będą poborowi z r. 1900, a dopiero po ukończeniu tego rocznika rozpocznie się pobór drugiego.

— Przepustki do Poznańskiego zniesione.

Otrzymujemy zawiadomienie, że z dniem 18 sierpnia 1919 r. przepustki na wyjazd do Poznańskiego zostały zniesione.

— Herby Pruskie zamknięte.

Jak się dowiadujemy, komora w Herbach Pruskich została zamknięta.

— Roczny kurs Pedagogiczny.

Państwowy Roczny Kurs Pedagogiczny dla czynnych nauczycieli szkół powszechnych rozpoczyna zajęcia dnia 15 września. Kandydaci, mający odpowiednie kwalifikacje i conajmniej 2-letnią praktykę nauczycielską, winni złożyć przed 1 wrześniem podanie wraz z życiorysem i kopją świadectw na ręce odnośnych inspektorów szkolnych. Ministerstwo Oświecenia udziela po jednym urlopie płatnym w każdym okręgu dla słuchaczy kursu oraz wyznaczyło kilka stypendjów po 4,000 mk. rocznie dla nauczycieli szkół społecznych i prywatnych, pragnących kształcić się na kursie.

— Amerykanów wzięto na kawał!

k) Wczoraj o godz. 9 rano przyjechali do Łodzi przedstawiciele kół finansowych amerykańskich, pp. Pouton i inż. Witman. Gości z Ameryki przyjęto na specjalnym posiedzeniu magistratu, przyczem w naradach wziął udział asystujący amerykański delegat min. zdrowia publicznego, insp. Szulca. Przedstawiciele władz komunalnych miasta Łodzi omawiali sprawy potrzeby naszego miasta.

Goście zaznaczyli, iż przybyli, aby zapoznać się z sytuacją finansową miasta, (piękna sytuacja) jego potrzebami i sfinansowania takowych, (to może najłatwiej pójść). Wyrazili gotowość sfinansowania kanalizacji i wodociągów miejskich (napewno wcale niezły interes) oraz ewentualnie budowy szpitali miejskich (także wcale dobra i pewna robota). Przedstawiciele łódzkiego magistratu udzielali gościom pod tym względem informacji. Dalej amerykańskie zaznaczyli, iż wiązuje się Towarzystwo z kapitałem 100 mil-

— Widoki aprowizacyjne.

Jakkolwiek wyjątkowo deszczowe lato grozi klęską nieurodzaju, to jednak nasze urzędy, zajmujące się zaopatrywaniem w żywność, pełne są ufności w możliwość zaaprowidowania ludności w sposób wystarczający.

Ministerjum aprowizacji ma nadzieję, że od połowy września będzie mogło wyznaczyć po 300 gr. mąki dziennie na mieszkańca, co pozwoliłoby wydawać 13 funtów chleba na okres po cenę 55—60 fen. za funt.

— O opiekę nad ziarnem.

Zwracamy uwagę wydziału aprowizacyjnego, aby zboże mu dostarczone kazał szufłować, gdyż w przeciwnym razie świeże żyto zsypane na gromadę łatwo spalić się może lub zatęchnąć.

— Zalew bawełniany.

Mr. Johnson, członek komisji amerykańskiej, w rozmowie z pewną delegacją wyraził się, podług „J. Folk“ (175): „Wkrótce Polskę zaleją bawełną tak, że każdy otrzyma, ile zechce“.

— Z nieodebranych wygranych.

Rada Gł. Op. z funduszu, pozostałego z nieodebranych wygranych loteryjnych, przyznała za pomoci 10,000 mk. różnym instytucjom warszawskim.

— Chwilo wskrzeszenia Polski.

Artysta malarz p. Piotr Szymański, właściciel szkoły malarskiej, wykończył kompozycję, przedstawiającą chwilę wskrzeszenia Polski. Na

ekranie zawieszonym sztandarami koalicji i Polski widnieją portrety Piłsudskiego, Muśnickiego, Hallera, Wilsona, Paderewskiego i Clemenceau. Za tło do kompozycji posłużyły pola główniejszych bitew.

Komunikaty.

Protest.

1) Wobec pojawienia się zawiadomienia w gazecie „Rozwój“ № 217 komunikatu jakoby zwołane zebranie „Pracy Kobiet Polskich“ na dzień 15-ty sierpnia r.b. było nieważne, stanowczo protestujemy.

Ponieważ panie Janicowa i dwie inne, chyba dostatecznie raz objaśniły w gaz. „Rozwój“ № 216, dla jakich przyczyn zebranie było zwołane, za które jej serdecznie byliśmy obowiązani.

2) protestujemy również przeciw wybrykom złośliwym z Rad. Nad. i poszczególnych osób z zarządu, ażeby bez zwołania ogólnego zebrania i zawiadomienia członkiń zrzeczenia, usuwać samowolnie z zarządu p. Janicową, osobę dzielną i dla nas ważną, jako główną inicjatorkę naszego zrzeczenia i kierowniczkę tegoż.

Wobec biczków poszczególnych osób z zarządu i narażenia naszego nowo-powstałego stowarzyszenia na niepotrzebne komentarze, jesteśmy zmuszone owym paniusiom wyrazić wotum nieufności, w całym tego słowa znaczeniu. H. Karolewska, M. Polańska, K. Radke, J. Kudlicka, S. Filipiakówna, A. Dogielska, J. Kamińska, A. Piotrowska, S. Golach, W. Wojtanek, J. Włodarczyk, M. Ambroziak, M. Siechowaska, S. Tworek, J. Naczalak, A. Wentland, E. Hudzicka, S. Starula, H. Libiszewska, W. Turska, E. Winter, Z. Hojnacka, i t. d.

Z powodu wyżej wym. prosimy nasze członkinie i osoby nam życzliwe i zainteresowane o jaknajlicz-

niejsze przybycie na zebranie odbyć się mające 24-ym sierpnia r. b. do domu Ludowego Przejazd № 34 o godz. 2-giej popołudniu.

Inwalidzi.

Zebranie ogólne inwalidów wojskowych odbędzie się w drugim terminie dnia 24 sierpnia o godz. 2-giej popołudniu w sali Geyera Piotrkowska Nr. 285.

Zebranie.

Stow. „Pracy Kobiet Polskich“ zawiadamia wszystkie członkinie, że ogólne zebranie odbędzie się 24 sierpnia o godz. 5 po południu w sali „Domu Ludowego“ Przejazd 34; w razie niestawienia się odpowiedniej liczby członkiń, następnego zebranie, bez względu na ilość obecnych, odbędzie się o godz. 4-tej popołudniu.

ZARZĄD

Teatr i sztuka.

— Teatr Polski.

Występ Mary Mrozzińskiej.

Dziś Teatr daje ostatni raz wesołą krotkość A. Engla „Moja córeczka“, w której p. Mary Mrozzińska roztacza urok swego niepospolitego talentu i pełnego głębokiej finezji i wdzięku.

Jutro Teatr występuje z premierą świętej sztuki Caillavert'a i Fleura'a p. t. „Król“, napisaną z kulturą literacką. Jest to bez wątpienia jedna z najudatniejszych komedji znakomitych autorów, pełna uśmiechów aktualności oraz jakiegos nieokreślonego wdzięku w dialogach i sytuacjach. — Teatr przygługuje „Króla“ z p. Mary Mrozzińską na czele.

Żadamy energicznej walki z łapowiciwami

CASINO

Największa i najznakomitsza gwiazda kinematograficzna

Królowa ekranu

Nieśmiertelna

ASTA NIELSEN

„SZAL“ podług dzieła słynnego pisarza skandynawskiego

Augusta Strindberga.

w potężnym dramacie zyciowym w 6 akt. p. t.

„CORSO“ ulica Zielona № 2

Dziś!

1-szy raz w Łodzi

Wielki podwójny wojenny dwugodzinny program: Na cześć zwycięskiej Francji

„PATRJOCI“ Dramat wojenny francusko-amerykański malujący grozę wojny, wierność i poświęcenie synów Francji.

„SZPIEG“ Dramat nastrojowy. W roli głównej gwiazda teatr francuskich.

Passe-partout nieważne!

Początek codziennie od godz. 4.30 po poł., ostatniego o godz. 9-iej wiecz.

NAULAHKA

wkrótce.

W 8-o kL Gimnazjum Filologicznym
A. ZIMOWSKIEGO W ŁODZI
 — ul. Targowa 63. —
 Z nowym rokiem szkolnym otwarta będzie klasa 7-a. Egzaminy dla nowowstępujących kandydatów rozpoczną się 26 sierpnia. Podania przyjmuje kancelarja szkoły do 25-go sierpnia codziennie w godzinach od 10—1 p. p. 1567 5
 Rok szkolny rozpocznie się 30 sierpnia.

ZAKŁAD PRZEBROWY
 Poleca TRUMNY metalowe, debowe i sosnowe. Wykonywa się wszelkie eksportacje i wynajem karet. P. Szymańska, ul. Sienkiewicza 39. 1531 3
Potrzebny spółnik lub spółniczka (chrześcijanin) 1837 1 z kapitałem 10,000 marek do otwarcia ZARAZ korzystnego interesu handlowego. Wiadomość: Przejazd № 4, A. Mazowiecki.

Towarzystwo Ochrony Zwierzyny Łownej i Racjonalnego Polowania
 w Łodzi
 podaje do wiadomości P.P. członków, że w dniu 25 sierpnia b. r., o godzinie 8-iej wieczorem, w lokalu Stowarzyszenia Techników, Andrzeja 3, odbędzie się
Ogólne Zebranie
 członków pomienionego Towarzystwa. Przed tym terminem wszyscy p. p. Członkowie winni uiścić na ręce p. L. Mielerta, Piotrkowska 11, składkę za rok bieżący.

OGŁOSZENIE.

Warszawska Dyrekcja Kolei Państwowych

wzywa osoby, życzące sobie wydzierżawić na czas od dnia 1 października 1919 do dnia 1 października 1920 r. plac kolejowy № 4 przy stacji Łódź Fabr., powierzchni około 1080 metr. kw., do składania ofert ze wskazaniem: 1) wysokości proponowanej tenuty dzierżawnej i 2) rodzaju sprowadzanych lub wysyłanych koleją towarów, na skład których plac będzie użyty.

Oferty składać należy w zapieczętowanych kopertach (z napisem: „Oferta na dzierżawę placu № 4 przy st. Łódź Fabr.”) — w Wydziale Handlowym Warszawskiej Dyrekcji Kolei Państwowych (Warszawa, ul. Chmielna № 91B) najpóźniej do godziny 12 w południe dnia 5-go września r. b.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru dzierżawcy bez względu na wysokość zaoferowanej tenuty dzierżawnej. 1715 1

Dyrekcja Gimnazjum Filologicznego T-wa „Oświata” w Łodzi, Placowa 13,

zawiadamia, że egzaminy wstępne rozpoczną się w dniu 1-y września o godz. 12-ej w poł., zaś lekcje w dniu 5-y września o godz. 10-ej rano.

Uczniowie byłego Gimnazjum Filologicznego, pragnący uczęszczać do Gimnazjum T-wa „OSWIATA”, winni zapisać się w Kancelarii szkolnej przed dniem 25 sierpnia; w przeciwnym razie miejsca nie będą dla nich zarezerwowane.

Kancelaria otwarta od 1-go sierpnia we wtorki i piątki od godz. 11-ej do 1-ej po poł.

1572 2 Dyrektor Wacław Dawison.

8-kl. Gimnazjum Filologiczne K. TOMASZEWSKIEGO

„. Ogrodowa 26 .”

Egzaminy wstępne rozpoczną się 26 sierpnia o g. 9 r.

A. ANTCZAKOWSKI

KRAWIEC NOWOCZESNY

Nagrodzony Najwyższymi dyplomami Akademii J. P. Thornton'a w Londynie i F. Russela w Paryżu

WYKONYWA

zamówienia z własnego materiału i POWIERZONEGO.

Łódź, Piotrkowska 73

front II-gie piętro. 1637 6

Chrześcijański Dom Handlowo-Przemysłowy branży budowlano-opałowej **poszukuje**

zdołnego akwizytora

na miasto, któryby jednocześnie inkaso załatwiał. Szczegółowe oferty proszę kierować do administracji niniejszego pisma pod „Akwizytor”. 1667-1

Potrzebne rutynowane:

pomocnicza buchalterka i stenografistka-korespondentka w języku polskim.

Oferty tylko piśmienne nadsyłać pod adresem: Tow. Akc. Ł. J. Borkowski, Kłińskiego 60. 174 1

Zawiadomienie.

Stowarzyszenie Ogrodniczo-Handlowe w Łodzi, Dzielna 25, niniejszym zawiadamia, że pan ALFRED SZTYLER, dyrektor Stowarzyszenia, **przesłał pełnię funkcję takowego.**

Z poważaniem
1718 1 ZARZĄD.

Majster blicharski specjalista na wate hydroskopijną **POTRZEBNY ZARAZ.** Oferty składać w administracji „Rozwoju” pod „Blicharz”, 1693 2

Dr. Garliński powrócił. 1675 2

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa Oddział w Sosnowcu poszukuje rutynowanego **korespondenta-bankowca** ze znajomością języków obcych. Wyczerpujące oferty z podaniem życiorysu i odpisami świadectw nadsyłać do dyrekcji, Sosnowiec, Warszawska № 6. 1668-1

szkolny, biurowy, kolorowy
Atrament
tusze, gumę do skłajania, pastę do obuwia, poleca
Marian Wacław Gliński
Łódź, ul. Sienkiewicza № 34. 1706 10

Pokoje umeblowane

z elektrycznym oświetleniem kuchenkami i wszelkimi wygodami są **zaraz do wynajęcia** od 6 do 12 marek na dobę. Miesięcznie, od 60 do 180 marek.

Zielona Nr. 12. 1593-5

Dla panów Inżynierów i Fabrykantów

budynek fabryczny 50-20 łokci, 25 morgi ziemi, sad, staw z bieżącą wodą, uroczą miejscowość w Radogoszczu **do sprzedania.** Wiadomość u właściciela Antoniego Troczyńskiego, Bałuty, Nowaka 32. 1699-2

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzeja Nr. 11.

Choroby skórne i weneryczne Godziny przyjęć: od 9-11 i od 5-7 i pół p.p. Panie 11-12 rano. 19-0

NA WYPŁATĘ

towary damskie, męskie, dziecięce, bluzki, obrusy i kołdry **Ch. Markowicz i S-ka** Piotrkowska № 37, w podwórzu 1608-4

OGŁOSZENIE.

Zarząd Telefonów podaje do wiadomości P. P. Abonentów Łódzkiej sieci telefonicznej, że Towarzystwo Prywatnych Telefonów pod firmą H. Dyljon i S-ka, Piotrkowska 157, jak również wszelkie zakłady elektrotechniczne nie mają pra

włączać

do sieci własnych aparatów, przesłać w lub dodatkowych przyborów telefonicznych, usuwać takich, lub przenosić, gdyż wykonywanie powyższych robót przysługuje wyłącznie Zarządowi Telefonów.

Samowolne wprowadzenie jakichkolwiek bądź zmian w instalacji telefonicznej, prócz kary przez prawo przewidzianej, pociągnie za sobą natychmiastowe zamknięcie połączenia telefonicznego.

P. P. Abonenci, życzący sobie przenieść, zmienić, lub dodać aparat telefoniczny, winni o tym zawiadomić piśmiennie Zarząd Telefonów na dwa tygodnie przed terminem, na który dana robota ma być wykonana. 1716 1

Naczelnik Telefonów w Łodzi.

Łódź, dnia 19 sierpnia 1919 r.

Syndykat Ogrodniczy Warszawski

który ma za zadanie uregulowanie handlu produktami ogrodniczymi zawiadamia: że otrzymał z Ministerstwa Rolnictwa zatwierdzenie swojej **USTAWY** i wobec tego uprasza wszystkich producentów o zgłoszenia piśmienne do

Komisowych Sprzedaży Owoców, Warzyw i Nasion

Syndykat Ogrodniczy przyjmuje zamówienia na dostawy wagonowe wszelkich warzyw dla intendentur wojskowych, syndykatów, kooperatyw itp. Zapisywanie się nowych członków przyjmują:

Biuro Syndykatu Ogrodniczego w końcu II Hali Mirowskiej za Żelazną Bramą.

Biuro Syndykatu Rolniczego przy ul. Kopernika 30, oraz wszystkie filje prowincjonalne.

Bank Ziemiański przy ul. Mazowieckiej № 13, oraz filje tegoż w Lublinie, Radomiu, Kielcach, Kaliszu i Płocku.

Oddział Banku Związku Ziemian przy ul. Kopernika № 30.

Przewodniczący Kom. Org. Piotr Hazer przy ul. Al. Jerozolim. № 59.

Redakcja „Ogrodnika” przy ul. Kredytowej № 16. Wykupując udział 250 marek (mniej zamożni na rozpłaty miesięczne) każdy zapewni sobie dobre oprocentowanie kapitału i skorzysta z możliwości tanich zakupów wszelkich produktów i narzędzi ogrodniczych.

Wychodowane przez siebie owoce, warzywa i nasiona będzie mógł sprzedawać za pośrednictwem Syndykatu i partycypować w zyskach.

Syndykat ogrodniczy posiada na składzie wielkie zapasy koszy i skrzyń, które sprzedaje po cenach przystępnych.

Syndykat Ogrodniczy poszukuje uzdolnionego specjalisty w owocarstwie, dobrze obznajmionego z handlem. Reflektanci proszeni są o szybkie nadsyłanie ofert z kopjami świadectw i poleceń oraz z podaniem swoich warunków. 1713

Związek Zawodowy Techników Polskich podaje do wiadomości, że w piątek dn. 22 b. m. o 8 wiecz. w lokalu Związku, Andrzeja № 3, odbędzie się

ODCZYT

inż. Wacława Koczowskiego z Warszawy „O celach i zadaniach Związków Zawodowych” na który zaprasza członków oraz wprowadzonych gości 1705

ZARZĄD

